

jakąś niepewną neutralność. Niemcy zajmowały kluczowe miejsce we wszystkich powojennych doktrynach polityczno-wojskowych Zachodu i miały odegrać istotną rolę w powodzeniu tych koncepcji, a zwłaszcza koncepcji „powstrzymywania komunizmu” (*containment*). Również burżuazja niemiecka dostrzegła w tym szansę dla siebie.

„Końcowym rezultatem walki wewnątrzpolitycznej w Niemczech zachodnich — pisze J. Sułek — stała się 'opcja zachodnia', za którą w ostateczności wypowiedziała się większość zachodnioniemieckich sił politycznych. Zdecydowało o tym po stronie niemieckiej przede wszystkim stanowisko dwu głównych nurtów politycznych w Niemczech zachodnich: chadecji i socjaldemokracji” (s. 391).

Książka J. Sułki ma dużą wartość poznawczą. Nasycona jest ogromną ilością informacji. Styl jest rzeczowy, a wywód autorski przekonujący. Odczułem brak jednej rzeczy. Autor wprawdzie zastrzega się, że za punkt wyjścia swych rozważań przyjmuje bezwarunkową kapitulację Rzeszy hitlerowskiej, natomiast za końcową cezurę okres późnego lata 1948 r.; chodzi tu o zwołanie 1 września 1948 r. Rady Parlamentarnej. Słusznie też zauważa on, że od tego momentu rozpoczęła się „techniczno-organizacyjna faza” po utworzeniu państwa zachodnioniemieckiego. Ta ostatnia cezura nie budzi zastrzeżeń. Natomiast historyk czy politolog śledząc „genezę” RFN nie może pominąć pewnych koncepcji, jakie istniały w niektórych kołach niemieckich w czasie II wojny światowej, w tym również w środowisku emigracji niemieckiej. Były przecież koncepcje odbudowy kapitalistycznych Niemiec, związanych z państwami zachodnimi. Plany takie istniały również w państwach zachodnich, np. w Stanach Zjednoczonych. Zmierzam do tego, aby zachęcić autora, który przedstawia genezę RFN, do uwzględniania lat wcześniejszych. Przedstawiając rodowód NRD również sięga się do postępowych myśli i koncepcji, jakie rozdziły się w środowisku komunistów niemieckich w latach II wojny światowej.

Longin Pastusiak

*Aussenpolitik der DDR — für Sozialismus und Frieden.* Staatsverlag der Deutschen Demokratischen Republik. Berlin 1974, 302 ss.

NRD jest dziś powszechnie uznanym w świecie państwem socjalistycznym. Rosnąca z roku na rok i coraz bardziej widoczna aktywność polityczna tego kraju pozwala na stwierdzenie, że jest on obecnie ważnym i konstruktywnym czynnikiem kształtowania europejskiego i światowego życia międzynarodowego. Na tym większą uwagę zasługuje więc omawiana tu praca, napisana przez zespół autorski złożony z pracowników naukowych Instytutu Stosunków Międzynarodowych w Poczdamie-Babelsbergu. Przedstawia ona bowiem — po raz pierwszy kompleksowo — kierunki i zadania polityki zagranicznej NRD w sytuacji jej pełnoprawnej obecności na arenie międzynarodowej. Merytoryczna zawartość książki, a zwłaszcza rzeczowe i odpowiadające realiom politycznym określenie miejsca tego kraju w zmieniającym się świecie, nadają pracy znaczenie podstawowe dla dalszych rozważań teoretyków i stanowią przydatny materiał dla praktyki politycznej.

Prezentowana pozycja największą uwagę — proporcjonalnie do zagadnienia — poświęca omówieniu miejsca i roli NRD — jako państwa socjalistycznego — w świecie. Ewolucja międzynarodowego układu realnych sił politycznych, która wspierała rozwój młodej, demokratycznej republiki niemieckiej od początku jej istnienia, została przedstawiona przez autorów jako tło polityczne praktycznej działalności NRD. Z podbudowanego historyczną motywacją stwierdzenia o integralnej więzi NRD ze

wspólnotą socjalistyczną, autorzy wyprowadzili podstawowe zasady polityki zagranicznej NRD, którymi kieruje się ona w stosunkach z innymi krajami świata.

Podstawową zasadą polityki zagranicznej NRD jest internacjonalizm socjalistyczny. Dla takiego państwa jak NRD, zagadnienie internacjonalizmu socjalistycznego ma tym donioślejsze znaczenie, że dzięki niemu — jako obowiązującej zasadzie w stosunkach wewnątrz wspólnoty socjalistycznej — kraj mógł rozwijać się i umacniać mimo niesprzyjających warunków zewnętrznych, tj. międzynarodowej blokady dyplomatycznej. Całkowitą rację mają więc autorzy pracy, gdy piszą:

„dla wypełnienia [...] zadań polityki zagranicznej internacjonalizm socjalistyczny tworzy nie dającą się obalić zasadniczą orientację, jest on źródłem sukcesów polityki zagranicznej NRD w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości” (s. 51).

Interesująco przedstawione zagadnienie rozwoju dwustronnych stosunków NRD z krajami socjalistycznymi stało się rzeczowym tłem dla uwypuklenia wkładu NRD w dzieło umacniania jedności i zwartości światowego systemu socjalistycznego. Faktem jest również, że w warunkach klasowego podziału świata, rozwój, umacnianie się, wzrost aktywności i międzynarodowego znaczenia NRD ma wymowę szerszą i jest poważnym atutem w rywalizacji systemów współczesnego świata.

Problem stosunku NRD do ruchów narodowowyzwoleńczych, a także krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej został potraktowany w pracy esencjonalnie. Na uwagę zasługuje podkreślenie autorów, że stanowisko NRD w tym zakresie stanowi kontynuację prowadzonej konsekwentnie od chwili utworzenia państwa polityki sojuszu w walce o narodowe i socjalne wyzwolenie tych krajów oraz dążenie do ustanowienia z nimi obopólnie korzystnej współpracy.

Istotną rolę w działalności zagranicznej NRD odgrywa zasada pokojowej koegzystencji, którą kieruje się ona w swojej polityce wobec krajów o odmiennych systemach społeczno-ekonomicznych. Jest to zasada podnoszona przez polityków NRD od dawna, ale jej wprowadzenie w życie stało się możliwe po pełnoprawnym uznaniu NRD za partnera negocjacji i stosunków wzajemnych tych państw. W NRD podkreśla się przy tym z naciskiem, że zasada ta stanowi ważną formę walki klas w warunkach pokoju. Na konkretnych przykładach autorzy omawianej publikacji starali się wykazać, jak w praktyce przedstawia się normowanie i przebieg międzypaństwowych stosunków NRD z krajami kapitalistycznymi, czemu poświęcony został obszerny rozdział IV książki. Na szczególną uwagę zasługuje ta jego część, która omawia zagadnienie długotrwałego procesu normalizacji stosunków NRD z RFN i Berlinem Zachodnim (s. 182). Jak wiadomo, droga prowadząca do podpisania układu normalizacyjnego między obu państwami niemieckimi, a także NRD i senatem Berlina Zachodniego, była pełna trudności, których pokonanie nie byłoby możliwe bez sprzyjającego klimatu w relacji Wschód — Zachód i wcześniejszego uregulowania stosunków ZSRR — RFN i PRL — RFN. Wyrastając na gruncie pogłębiającego się odprężenia międzynarodowego w świecie, układ wniósł bardzo istotny wkład w utrwalenie i umocnienie tego szerszego procesu. Kładąc prawne podstawy pod przyszłą międzypaństwową politykę wzajemną NRD i RFN, zapewnił on warunki dla dalszego jej rozwoju na podstawie zasady polityki pokojowej koegzystencji. Z takiego stanowiska wychodząc, NRD prowadzi rzeczową polemikę ze wszystkimi rewizjonistycznymi koncepcjami w RFN, które usiłują zdewaluować wymowę układu, a stosunkom wzajemnym obu państw nadać charakter specjalny, państwowoprawny a nie — prawnomiędzynarodowy. Godne uwagi jest także twierdzenie kolektywu autorskiego, że rozwój stosunków między NRD a RFN w duchu pokojowego współistnienia służyć będzie nie tylko pozytywnemu kształtowaniu się ich stosunków wzajemnych, ale przede wszystkim pokojowi światowemu (s. 189).

Naczelną motywacją przyświecającą międzynarodowym działaniom politycznym NRD było i jest czynienie wszystkiego, aby ziemia niemiecka nigdy w przyszłości nie stała się zarzewiem wojny. Stąd też, zarówno praktyka, jak i teoria polityczna NRD zawsze ogromną wagę przywiązywały do sprawy walki o utrzymanie pokoju. Problem ten przedstawiono — na podstawie bogatego materiału faktograficznego — dwupłaszczyznowo: zarówno w wymiarze udziału NRD w pokojowych inicjatywach całej wspólnoty socjalistycznej, jak i jej bezpośredniego wkładu w dzieło zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, zaprezentowanego w trakcie rokowań przygotowawczych do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, oraz wiedeńskich negocjacji na temat redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej.

Z tą tematyką koresponduje zagadnienie długotrwałych starań NRD o wejście w skład rodziny Narodów Zjednoczonych, uwieńczonych sukcesem na XXVIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego we wrześniu 1973 r. Tym samym NRD uzyskała możliwość aktywnego uczestnictwa w pokojowym rozwiązywaniu kluczowych problemów współczesnego świata, dokonywanym na tym najwyższym forum międzynarodowym. Niewątpliwie rozdział VI książki, który zwięźle i kompleksowo omawia ten ważki problem, należy do jednych z najbardziej interesujących w omówionej publikacji.

W sumie *Polityka zagraniczna NRD*, ze względu na swoją rzeczowość i duże walory poznawcze, zasługuje bez wątpienia na uwagę szerokiego grona czytelników interesujących się nie tylko sprawami zachodniego sąsiada Polski i problematyką niemcoznawczą, ale także zagadnieniami współczesnych stosunków międzynarodowych. Recenzowana publikacja zyskała duże uznanie w NRD, po przetłumaczeniu jej na język rosyjski cieszyła się też dużym zainteresowaniem odbiorców radzieckich. Wydaje się, że celowe byłoby jej wydanie także w przekładzie polskim.

Grażyna Sas

DEUTSCHE FORSCHUNGSGEMEINSCHAFT. Bd. 1: *Tätigkeitsbericht 1974*, 292 ss., tab.; Bd. 2: *Programme und Projekte 1974*, 682 ss. Bonn—Bad Godesberg (1975).

W 1974 r. Fundacja *Deutsche Forschungsgemeinschaft* (dalej: *DFG*) — utworzona w 1921 r. i reaktywowana w 1949 r. z siedzibą w Bonn-Bad Godesberg — kontynuowała swą dotychczasową działalność, obejmującą różne przejawy życia naukowego. W stosunku do 1972 r. (zob. „Przegląd Zachodni” nr 3/1973, ss. 172 - 179) zaszły jedynie drobne zmiany w składach osobowych władz i niektórych zespołów *DFG*, zwłaszcza w prezydium, kuratorium, senacie, wydziale głównym oraz w jej komisji bibliotecznej, spowodowane po części statutową rotacją personalną, po części zaś dobrowolnymi rezygnacjami. Natomiast funkcje prezydenta *DFG* sprawuje w dalszym ciągu prof. dr Heinz Maier-Leibnitz, a sekretariat generalny nadal prowadzi dr Carl Schiel. Nieznacznie też wzrosła liczba członków — do 58; po 1972 r. członkostwo *DFG* otrzymały: *Gesamthochschule Essen*, *Gesellschaft für Kernforschung mbH Karlsruhe* oraz *Deutsches Archäologisches Institut Berlin* (Zachodni). Istotniejsze zmiany personalne zaszły w wydziale bibliotek; odszedł m.in. prof. dr Günther Pflug, dyrektor biblioteki uniwersyteckiej w Bochum, który — po krótkotrwałym sprawowaniu obowiązków dyrektora biblioteki uniwersyteckiej w Kolonii — obecnie piastuje urząd generalnego dyrektora *Deutsche Bibliothek* we Frankfurcie n. Menem.

W 1974 r. budżet *DFG* wyrażał się sumą 590,2 mln DM, w tym dotacja rządu federalnego — 329,8 mln, rządów krajowych — 248,4 mln, 10 mln marek przekazali